

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10  
miesięcznie Złp. 4.

MIŁONA RZYMSKIE.  
Jutro Gwillelma Wyzn.

MIŁONA SŁAWIANSKIE.  
Jutro Właściwił.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
22 6 2 10	27" 5", 954 4, 834 3, 754	+ 14, 8 1/4", + 20, 9 5/8", + 16, 2 6/8"	73 95 52	Zachodni słaby " średni ZPn. Zachodni słaby	Pochmurno Chmury Pogoda z Chmurami	W nocy o godzinie 1 Deszcz Grzmot
23 6 2 10	5, 177 6, 998 7, 841	+ 15, 4 1/4", + 23, 1 1/4", + 17, 2 1/4"	27 69 61	Zachodni słaby ZPn Zachodni mocny Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami " " Chmury	

## Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Wystawiona przedwczoraj opera z muzyką Herolda, pod nazwą *Zampa* poszła wybornie. Publiczność była bardzo zadowolona; wczoraj grano melodramę z muzyką Webera, pod nazwą *Preciosa*.

Jutro dana będzie po drugi raz opera komiczna pod nazwą: *Dobra wygrana na Loteryi*; — we czwartek zaś na benefis Pana A. Fischer, pierwszy raz nowa opera z muzyką Belliniego pod nazwą: *Rozbójnik Morzki* (li Pirata). W następującą sobotę, powtórzenie opery Meyerbera *Robert Diabeł* a w niedzielę opera komiczna pod nazwą: *Tajemnica białego Domu*.

## Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 18 Czerwca. —

Najjaśniejszy Pan ozdobił generał-porucznika Szypów, dyrektora głównego prezydującego w Komisji Rządowej spraw wewnętrznych duchowych i oświecenia publi-

cznego Królestwa Polskiego, orderem świątobliwego wielkiego księcia Alexandra Newskiego.

Dzisiaj jest trzeci dzień jarmarku, jednakże targ wełny zdaje się raczej dopiero być zaczęty jak bliskim końcem. Nawet wełny ciągle jeszcze przybywa i już znajduje się przeszło 13,000 centnarów. Ceny jutro podamy.

— Dnia 19 Czerwca. —

Najjaśniejszy Cesarz i Król, raczył najlaskawiej dozwolić hr. Stanisławowi Grabowskiemu kontrolerowi jeneralnemu Królestwa, przyjąć ofiarowany mu przez rzymską Akademię Nauk, Tyberyjską zwaną, tytuł członka korespondenta tejże akademii.

— Presburg 8 Czerwca. —

Sejm został w dniu 6 b. m. przez Najjaśniejszego Cesarza i Króla osobiście zagajony. J. C. Mość w dniu 5 wieczorem wśród grzmotu dźwięków dzwonów, w towarzystwie Najjaśniejszej małżonki przybył tu w pożądanym zdrowiu i stanął w hrebiowski, Viozajskim pałacu. Tu z najgłębszą czcią przyjmowali Najjaśniejsze państwo ar-

oy xiążę Palatyn, duchowieństwo, wysoka szlachta, jenerałowie, liczni dygnitarze i władze. Wieczorem miasto było oświetlone, i zapal ludu okazał się w najwyższym stopniu, kiedy Najjaśniejsze państwo objeżdżali miasto około godziny 10 w otwartym powozie.

— Paryż 8 Czerwca. —

Układ zawarty między Anglią i Francją względem transportów i korespondencji z Jadyami wschodniemi uzyskał już zatwierdzenie i wymiana ratyfikacji nastąpiła.

W Courriergerie znajduje się już tylko 78 więźniów politycznych; wczoraj uwolniono znnow 10 a 20 odesłano do la Force.

Sidi Mustafa bej zięć beja Tuniz i kawaler de Risto, jego sekretarz, oczekiwani tu są codziennie.

— Londyn 7 Czerwca. —

Na odbytém we wtorek zgromadzenia kupców, plantatorów i innych osób mających udział w interesie wyspy Jamajki przyjętą została petycja przeciw nowemu bilowi Jamajki, ponieważ pan Burges agent kolonii, obawiając się usiłował dowieść, że teraźniejszy bil równie jest szkodliwym jak poprzedni.

Statek wojenny «Pylades» który przybył do Plymouth od brzegów Afrykańskich, przyniósł z tamtąd smutne wiadomości, że bandel niewolnikami ciągle tam trwa jeszcze. Krążące przy brzegach tamtejszych statki angielskie schwytały niedawno dwa statki amerykańskie które w Havanie uzbrojone zostały do takiego handlu i miały flagę i papiery amerykańskie. Komodor uznał za potrzebę odesłać je z jednym okrętem wojennym do New-Jork, aby rząd Stanów Zjednoczonych sam tę sprawę rozstrząsnął i skłonił się do współdziałania nadal dla przeszkolenia podobnym wypadkom.

Globe donosi że hrabia Clarendon (p. Villiers) który dotychczas znajdował się na urlopie, obecnie zupełnie złożył swoją posadę posła przy dworze madryckim.

Dzienniki tutejsze bez wskazania źródła donoszą, że twierdza San Juan d'Ulloa została w dniu 6 kwietnia opuszczoną przez wojska francuzkie i że flaga meksykańska powiewa już na jej murach.

— Dnia 8 Czerwca. —

Dzisiejsze wieczorne dzienniki torysowskie podają znowu rozmaite pogłoski względem zmian gabinetu i niektórych posad dworskich. Najważniejsze byłoby, gdyby się potwierdziło to, o czém zapewnia Standard,

że co chwila spodziewają się rezygnacyi lorda Melbourne. jeśli takowa dotychczas już nie nastąpiła. Jednakże nie pierwój rzecz ta ma być ogłoszoną, aż zostanie obrany i mianowany jego następcą, a dotychczas niejaki polityczne rozróżnienia przeszkadzają lordowi Normanby objąć posadę pierwszego ministra.

Wielki xiążę następcą tronu rossyjskiego jeszcze przed odjazdem swoim przesłał towarzystwu trudniącemu się wydaniem tłumaczenia rękopismów walijskich, 100 ft. str. w podarunku.

— Madryt 30 Maja —

Proces xięcia Berwick z dziedzicami xiężnej d'Alba, dawno już zajmuje uwagę całej stolicy. Szło tam o milion realów, które zostały xięciu przyznane, ale sąd najwyższy unieważnił ten wyrok, i ogłosił pretensje dziedziców xiężnej d'Alba za słuszne.

— Dnia 1 Czerwca. —

Ministrowie zebrali się dzisiaj aby naradzić się jakich środków możnaby użyć przeciw municypalności Madrytu, która zapomniała o wszelkiej przyswoitości i uszanowaniu winnym godności królewskiej. I tak jeden z regidorów Madrytu, Lopera, ważył się przesłać Donnie Izabelli, jako królowej hiszpańskiej, pozew sądowy aby osobiście albo przez pełnomocnika stawiała się przed municypalnością, dla opłacenia nadzwyczajnego podatku wojennego który od śmierci Ferdynanda VIIgo ciąży na dobrach koronnych. Niecierpliwie oczekują wszyscy co ministrowie uczynią, ponieważ korona nigdy nie była poddaną takim ciężarom, a gdyby nawet i tak było, municypalność nie miałaby prawa wprost udawać się w tym względzie do małoletniej królowej. Spodziewają się, że gabinet da surowy przykład tym razem, aby miał zabezpieczyć godność królewską od podobnych ubliżeń.

Słychać, że pan Mendizabal chce rządowi przedstawić projekt do ogólnego narodowego podatku w zamian dziesięcina.

— Konstantynopol 22 Maja. —

List z Vurla 19 maja donosi: «Na wieść że armia turecka weszła do Syrii, Admiral Roussin zaczął postrzegać, że sultan ludził go aż do tej chwili. Uspokoiwszy się nieco udał się poseł francuzki do sultana, dla okazania mu swego podziwienia nad jego postępowaniem. Mahmud odpowiedział mu, że zamiary jego ciągle są przyjazne, że armia jego wypotrzebowawszy wszelkie zapasy by-

wności okolicy w której stała, nie mogła dłużej pozostać na tem samem miejscu, dla tego Hafiz pasza ujrzał się zmuszonym wykonać wiadome poruszenie, jednakże nie w samiarze nieprzyjaznym. Skoro admirał Roussin wskazał sultanowi różna inne miejsca, gdzie Hafiz pasza mógł wojsko swoje przeprowadzić nie oddalając się zbyt od granicy syryjskiej, sultan odpowiedział mu, iż przekonany jest, że Ibrahim pasza co chwila może popełnić jaki czyn zaczepny, a on, (Sultan) powinien i chce być w gotowości spotkania się z nim natychmiast. Pomimo tych wszystkich zapewnień, admirał Roussin przesłał swemu rządowi depeşe, w których projektuje, aby nie tracąc ani chwili czasu, wzmocnić eskadrę na morzu śródziemnem.

## Rozmaitości.

**Przeczenie.** — Kiedy eskadra angielska oblegała Tulon, kapitan dowodzący kazał zawołać do siebie innego oficera, starego weterana, który nieugięty i z zimną krwią nie jedną najgorętszą walkę przeżył. Statek leżał o trzy mile angielskie od brzegu i w téjże chwili właśnie jedno z dział baterji portowych dało ognia. Stary marynarz zobaczywszy blysk strzału zawołał: „To dla mnie!” Zdziwiony kapitan zaledwie usta otworzył, aby wymówić zapewnienie, że żadna kula tak daleko nie dojdzie, kiedy krwawy trup starego wojaka leżał u nóg jego. Nie tylko kapitan, ale nikt na okręcie nie spodziewał się żeby strzały z baterji mogły tak daleko sięgnąć.

Zdarzenie szczególne zaszło w gminie H. niedaleko Gros Botwar w Wirtembergskiem. Para małżeńska o północy została nagle obudzona odgłosem dzwonów z miasta. Mniemając, iż dzwonienie o tak niezwykłej porze, jest znakiem wybuchłego pożaru, oboje małżonkowie pośpieszyli do okna dla wyśledzenia miejsca pożaru. Ledwo staręli

u framugi okna aż za niemi coś szaszczęło, i zaraz potem belki wraz z sufitem nad łóżkiem załamały się i z strasznym łoskotem zgruchotały łóżko; gdyby mąż i żona w niem zostali, pewno staliby się ofiarami nagłej śmierci. Lecz cóż było przyczyną dzwonięcia, które ich ocaliło z fatalnego snu? Przyczyna zaiste cndowna. Zukrystyan w mieście obudził się właśnie o północy, ale dosłyszał tylko 6 ostatnich uderzeń zegaru, światło xiężycy wpadające do izby zdawało mu się odbłaskiem zorzy porannej, dla tego udał się na wieżę, aby zadzwonić na jutrznię; to dzwonienie właśnie ocaliło małżonków, Zakraystyan został ukarany za uiewagę; lecz można powiedzieć, że Opatrzność kierowała jego ręką.

— Pewien wieśniak uratował po dwakroć z narażeniem swego życia obłąkanego, który chciał się utopić, ale z zimną krwią patrzył jak tenże powiesił się nad brzegiem rzeki. — Dlaczego nie ratowałeś nas jeszcze tego człowieka? zapytał go jeden z jego znajomych. — Bo myślałem, odpowiedział, że on powiesił się tylko, aby wysuszyć nasłonecznione ubranie.

— W pośród Paryża, utworzyło się towarzystwo z 700 przeszło młodych dobrze się mających ludzi, którzy zamiast na strój, taniec i grę przeznaczać sbytkujące pieniądze, używają ich na wsparcie podupadłych poczciwych rodzin. Wyszukują oni potrzebujących wsparcia, zajmują się wychowaniem i obyczajowem kształceniem dzieci bez opieki, opiekują się domami sierot i sami odznaczają się najsurowszą obyczajnością. Kilku najznakomitszych duchownych paryzkich kieruje pracami tego towarzystwa które utworzone jest pod opieką ś. Wincentego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 do dnia 24 Czerwca.

Cbolewiński Jan, Ostrzykowski, Gagatnicki Józef, Pruszek Marya, z Polonii; — Jordan Karol ob., Kardynałski Fran., z Galicyi; — Hamburger, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Morsztyn Jan, Gostkowski Fran., do Polonii; — Wolczyński Fran., do Galicyi.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 2804.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU  
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Sióswale do postanowienia Senatu Rządzącego dnia 28 maja r. b. Nro 2915 podaje

do powszechnej wiadomości, iż papier sęplowany z dotychczasowemi znakami wodnemi r. 1833 wyrażającemi tylko do końca b. m. ważność swoją mieć będzie, na czas dalszy to jest od dnia 1 lipca do końca grudnia roku b. papier sęplowany z nowemi znakami wodnemi wyrażającemi rok 1834 w użycie

wprowadzonym zostaje, lub gdyby znaki wodne do roku 183 $\frac{3}{8}$  odnoszące się na papierze się znajdowały, w tém razie obok stępla wybitą będzie cecha z rokiem 183 $\frac{9}{8}$ . Kto kolwiek przeto po dniu ostatnim b. m. posiadać będzie papier stęplowany nieużyty, mający znaki wodne z roku 183 $\frac{3}{8}$  winien wymienić takowy u Rendaota stępla na inny z znakami r. 183 $\frac{9}{8}$  wyrażającemi najpóźniej do dnia 15 lipca r. b. Po tém terminie wymiana miejsca mieć nie będzie, a papier stęplowany z roku 183 $\frac{3}{8}$  tylko jako prosty, czyli niestęplowany będzie uważany. Gdyby zatem po dniu ostatnim b. m. jakie podanie, lub akt był spisany na papierze stęplowanym z r. 183 $\frac{3}{8}$  należy do nich dołączyć arkusze stęplowane z

roku 183 $\frac{9}{8}$ . Ktoby do dnia 15 lipca roku b. niezgłosił się do Rendaota celem wymiany papieru stęplowanego sam sobie przypisze stratę ztąd wynikającą. Rozporządzenie to celem łatwiejszego upowszechnienia przez *Dziennik Rządowy* i *Gazetę Krakowską* ogłoszonym zostaje, o czém Wydział Prezesa Sądu III. Instancyi i Wydział Spraw Wewnętrznych z wezwaniem o wydanie podwładnym urzędom stosownych peleczeń, tudzież, Dyrekcyą Policyi, Kasę sądową, Komissarzów dystryktowych i Inspektorat górniczy dla zastosowania się zawiadamia.

Kraków dnia 10 czerwca 1839 roku.

W. WOLFF.

Nowakowski Sekr.

(1r.)

## Doniesienia prywatne.

Nro 2022. Ankündigung.

Vom 16 Juni l. J. angefangen wird bei den Wien-leMBERGER Briefpost Eilfahrten zwischen Podgórze und Brünn die unbedingte Passagiersbeförderung Statt finden, gleichwie solche zwischen Brünn und Wien seit längerer Zeit besteht.

Dem zu folge werden Reisende für die von Lemberg nach Wien täglich kufsirenden Eilfahrten nicht nur bei dem Post Inspektorate zu Podgórze sondern auch bei jeder Unterwegsstation unbedingt bis Brünn und umgekehrt für die täglichen Eilfahrten von Wien nach Lemberg nicht nur bei dem Ober-Postamte in Brünn sondern auch bei jeder Unterwegsstation unbedingt bis Podgórze aufgenommen.

Dieses wird mit dem Beifolge bekannt gemacht, daß die Reisenden, welche in Podgórze oder bei einem anderem gegen Brünn zu gelegenen Postamte sich nach Brünn einschreiben lassen, bei der in Brünn bestehenden unbedingten Passagiers Aufnahme der unaufgehaltenen Weiterbeförderung nach Wien versichert sein können.

Die Passagiersgebühr beträgt in Galizien 20 Kr. in Schlessien und Mähren 24 Kr. C.M. für jede Postmaille. An' Reisegepäck werden 40 Lant gebührenfrei mit befördert.

K. K. galizische Oberpostverwaltung

Lemberg den 11 Juni 1839. (3r.)

Ostrzegam wszystkich PP. handlujących w Wolnym Mieście Krakowie i Jego Okręgu, iż officyalistom w dobrach hrabstwo Tęczynskie składających, nie jest wolno na rachunek tegoż brać cokolwiek bądź na kredyt, gdyż wszystkie przykupić się mające artykuły, powinny być zapłacone gotówką, ktoby więc tym tytułem dał na wezwanie któregokolwiek bądź officyalisty bezpłatnie, do Niego nie do hrabstwa Tęczynskiego regress mieć winien będzie.;

PASZKOWSKI.

(3r.)

pełnomocny kom. dóbr.

Dobra Dabrowica z przyległościami, tudzież dobra Gozprzydowka i Zaguzanów w Cyrkule Bocheńskim za Rabą leżące, są do wydzierżawienia od S. Jana r. b. na lat sześć. O warunkach tej dzierżawy powziąć można dokładnej wiadomości u właściciela kamionicy w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78.

Niniejszym zawiadamia się Szanowną publiczność, iż w handlu niżej podpisanego znajduje się partya wyborowego chmielu Brunswickiego znanego z pierwszeństwa nad Czeskim, po cenie złp. 96, za cetnar Wiedeński.

Jan, Nep. Gilg

(2r.) handel w Sukiennicach.